

Tragiczna śmierć piłkarza ULKS Korzenna na Sycylii



Nie żyje Jan Kantor, 34-letni piłkarz ULKS Korzenna. Zginął tragicznie 23 lipca podczas wakacyjnego pobytu na Sycylii. Jak podają ogólnopolskie portale, powołując się na włoskie media, do wypadku doszło podczas nurkowania w morzu.

Najbardziej zasłużony piłkarz

Jan Kantor od kilkunastu lat związany był z klubem ULKS Korzenna, z którym nigdy się nie rozstał. W barwach drużyny rozegrał blisko 400 oficjalnych spotkań. Zliczając również mecze nieoficjalne, liczba jego występów sięgała około pół tysiąca.

- Był najbardziej zasłużonym zawodnikiem w historii klubu - podkreśla prezes ULKS Korzenna Albert Szczerba. - Jesteśmy wstrząśnięci, brak słów, żeby wyrazić żal - dodaje.

Odwołane mecze

Śmierć Jana Kantora wstrząsnęła całym środowiskiem sportowym w gminie, w szczególności działaczami i zawodnikami ULKS Korzenna. W geście żałoby klub odwołał wszystkie zaplanowane sparingi.

W mediach społecznościowych pojawiły się liczne wyrazy współczucia. „Jan był prawdziwą legendą klubu, wybitnym sportowcem, a przede wszystkim dobrym i życzliwym człowiekiem” - napisano we wpisie na oficjalnym profilu [ULKS Korzenna](#).

Na razie nie są znane szczegóły dotyczące pogrzebu.



Tagi: [Jan Kantor](#), [ULKS Korzenna](#), [piłka nożna](#), [tragedia](#)